

**Tysiące ha odłogów
obsieją rolnicy jesienią br.**

By zwiększyć obszar uprawy podstawowych zbóż oraz zapewnić dalszy wzrost produkcji rolnej, gospodarstwa chłopskie i PGR-y w całym kraju przygotowują poważne obszary odłogów zaoranych wiosną i latem br. i zostawionych w tak zwanym czarnym ugorze, pod zasiew zbożami ozimymi.

Czas Wielkopolski

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB

Poznań, 2 IX 1954 r.

Nr 209 (3265)

Utrzymać we wrześniu tempo dostaw z drugiej połowy sierpnia

Zgodnie z naszymi przypuszczeniami, odstające w realizacji sierpniowego planu zbożowego powiaty — gnieźnieński i obornicki, zdołały dzień przed ostatecznym terminem nadrobić zaległości. 30 sierpnia wieczorem nadeszły meldunki potwierdzające wykonanie przez te powiaty planu sierpniowego, który w procentach przedstawia się następująco: Gnieźno — 102,8%, Oborniki — 100,9%.

Wysokość wykonania planu miesięcznego niewątpliwie poprawiła się w ostatnim dniu sierpnia.

Mamy pierwsze dni nowego miesiąca a z nimi nowe zadania — wykonanie również z nadwyżką planu wrześniowego. Fakt przekroczenia planu sierpniowego nie powinien wywołać samouspokojenia — przeciwnie, musi być bodźcem do wyteźnionej pracy od samego początku, aby później nie było potrzeby odrabiania zaległości.

Zadaniem rad narodowych, pracowników aparatu skupu i aktywu gminnego we wszystkich powiatach jest realizowanie bieżących planów dziennych, co ułatwi i przyspieszy wykonanie planu rocznego. Nie można tolerować stanu jakiego zanotowano w powiecie rawickim i czarnkowskim, gdzie po wykonaniu 90 procent tempa dostaw zboża wyraźnie osłabło. Trzeba walczyć o stuprocentowe i przedterminowe wykonanie rocznego planu zbożowego.

Jesteśmy pewni, że wieś wielkopolska nie zawiedzie zaufania klasy robotniczej. Bo warunki ku temu są sprzyjające. Droge wskazują te gminy, które już zrealizowały całoroczny plan dostaw zboża. Do podanych przez nas 6 gmin doszły dalsze cztery, a mianowicie: Kamieniec Nowe i Odolanów w powiecie ostrowskim oraz Iwanowice i Kościelec w pow. kaliskim. Wszystkie inne gminy w Wielkopolsce muszą równać do tych dziesięciu przodujących. Wtedy w pełni zadowolenia ze spełnionego obowiązku chłopów będą mogli przystąpić do nowego cyklu produkcyjnego, do walki o przyszłoroczne plony — do siewów jesiennych i wykopków.

Prezes Rady Ministrów przyjął ambasadora PRL w St. Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 30 sierpnia br. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Stanach Zjednoczonych Ameryki Józefa Winiewicza.

Co kosztowała Francję „brudna wojna” w Indochinach

PEKIN (PAP). Wietnamska Agencja Prasowa donosi, że dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat o stratach francuskiego korpusu ekspedycyjnego w okresie od chwili wybuchu wojny narodowo-wyzwoleńczej — 19 grudnia 1946 roku do chwili zawarcia rozejmu — w dniu 21 lipca 1954 roku. W okresie tym Francuzi stracili przeszło 466 tysięcy żołnierzy i oficerów w zabitach, rannych i wziętych do niewoli. Wojska ludowe zniszczyły 435 samolotów, 603 statki rzeczne i łódzie motorowe, 337 lokomotyw, 1478 wagonów kolejowych, 2922 samochody i 344 działa oraz zdobyły 255 dział i około 120 000 karabinów i karabinów maszynowych.

Wojewódzki plan skupu zboża za miesiąc sierpień został w dniu 30. 8. br. wykonany w 125,8 proc.

Jak informuje Min. Skupu w rozpoczynającym się obecnie miesiącu zadaniem rad narodowych, pracowników aparatu skupu oraz aktywu wiejskiego jest utrzymanie osiągniętego w końcu sierpnia tempa dostaw zboża dla państwa, a także dopilnowanie terminowego wywiązywania się chłopów z obowiązków.

Pamiętać o dostawach żywca i mleka

Nie wszystkie gromady i nie wszyscy chłopowie pamiętają o tym, że obok terminowej realizacji planów skupu zboża, trzeba wywiązywać się również z dostaw żywca i mleka. W sierpniu na przykład, zapomniano częściowo o dostawach żywca. Tylko 510 gromad w naszym województwie dostarcza żywiec bieżący, zgodnie z ustalonymi terminami.

Toteż z uznaniem należy podkreślić, że chłop z gminy Miejska Górka w powiecie rawickim zorganizował 28 ub. m. zbiorową dostawę żywca, dostarczając do punktu skupu 229 bekoniów, 28 sztuk szynowych, 27 cieląt i kilka krów.

Powiat Rawicz, który przoduje w dostawach zboża, zajmuje także czołowe miejsce w województwie w żywcu, mając 85,2 proc. wykonania planu rocznego.

Obowiązkowe dostawy mleka też nie przebiegają właściwie. Ponad 28 tys. gospodarstw w województwie nie przystąpiło jeszcze do realizacji planu sierpniowego. Za ledwie 80 proc. gospodarzy wykonuje bieżące obowiązkowe dostawy mleka. Przoduje powiat Kalisz, który plan operacyjny na sierpień wykonał w 107 proc. Powiat Leszno natomiast ma poza sobą dopiero 62,6 proc. wykonania rocznego planu.

Wiązkowych dostaw żywca i mleka.

W sierpniu br. w wielu województwach chłopowie wywiązywali się z obowiązku dostaw zboża wzorowo. Toteż ogólny plan dostaw na sierpień został w skali krajowej już do 30 sierpnia przekroczony o ok. 10 proc. Na szczególne wyróżnienie zasługuje woj. poznańskie, w którym duża część chłopów dostarczyła zboże w wyznaczonych terminach od chwili rozpoczęcia dostaw.

Dzięki osiągnięciom w sierpniu wynikiem, przodujące powiaty mają wszelkie warunki do tego, aby w początku września w całości wykonać tegoroczne plany dostaw zboża, w pozostałych zaś powiatach jest pełna możliwość przyspieszenia dostaw i szybkiego wypełnienia planów w pierwszej połowie września. (PAP).

Do najlepszych dostawców mleka w powiecie leszczyńskim należą: Stanisław Kaczmarek z Długich Nowych, który sprzedał państwu dotychczas nadobowiązkowo 1000 l, Kasper Heliński z Świerczyny — 2677 l, Stanisław Dobek, członek spółdzielni produkcyjnej z Dobcza — 1100 l, Władysław Skrzypczak z Garzyna — 2900 l i Franciszek Resler z Potrzebowa — 1300 l.

Nowy rok szkolny w ZSRR

1570 nowych szkół średnich w RFSRR

Dalszy krok w kierunku powszechnego nauczania
średniego i politechnizacji

MOSKWA (PAP)

Miliony dzieci radzieckich rozpoczęło 1 września nowy rok szkolny. W Związku Radzieckim będą w tym roku poczynione dalsze kroki w kierunku wprowadzenia powszechnego nauczania średniego oraz politechnizacji szkół.

Szczególnego znaczenia nabiera przejście do nauczania według nowego planu i nowego programu. W szkołach podstawowych wprowadza się lekcje pracy ręcznej w klasach niższych, a dla starszych uczniów zwiększa się ilość zajęć w laboratoriach i warsztatach.

W Moskwie, Leningradzie i innych wielkich miastach szkoły przekształcane są w koedukacyjne.

W federacji rosyjskiej otwiera się 1570 nowych szkół średnich. Przeszło 2 800 000 chłopców i dziewcząt, tj. o 536 000 więcej niż w roku ubiegłym będzie się uczyło w klasach ósmych i dziesiątych.

Zwiększyła się również liczba nauczycieli. Szereg pedagogów zasila w tym roku w federacji rosyjskiej ponad 60 000 absolwentów szkół i instytutów pedagogicznych.

Amerykanie uzyskują jeszcze większe możliwości lokaty kapitałów w Brazylii

Agencja Associated Press donosi z Rio de Janeiro, że policja brazylijska strzelała do uczestników demonstracji, która odbyła się przed konsulem Stanów Zjednoczonych w mieście Porto-Alegre. Korespondent agencji United Press donosi, że nowy prezydent Brazylii Filho formuje gabinet. Jak podkreśla agencja Associated Press, jednym z głównych punktów programu partii „społeczno-postępowej” do której należy Filho jest przyznanie większych udogodnień i korzyści zagranicznym kapitalistom lokującym swe kapitały w Brazylii. Chodzi tu przede wszystkim o wielkie koncerny północno-amerykańskie, które zamierzają w najbliższym czasie znacznie zwiększyć swe lokaty w Brazylii.



W czasie ostatniej powodzi zostały zniszczone dwa mosty na Elsterze koło miejscowości Meilitz i Silbitz w okręgu Cera. Odbudowę mostów podjęła 100-osobowa ekipa żołnierzy radzieckich. Most k. Meilitz odbudowano i oddano do użytku w pierwszej połowie sierpnia br., zaś most k. Silbitz w około 10 dni później. Bez pomocy żołnierzy radzieckich mosty te byłyby odbudowane najwcześniej w końcu roku.

Na zdjęciu: żołnierze radzieccy przy odbudowie mostu k. Silbitz.

Prasa indonezyjska nawołuje

Pokrzyżować agresywne plany mocarstw kolonialnych w Azji

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS donosi z Dżakarty, że w związku z mającą się odbyć konferencją na Filipinach w sprawie utworzenia bloku militarnego w Azji południowo-wschodniej, prasa indonezyjska nawołuje do zdecydowanej walki o pokrzyżowanie planów mocarstw kolonialnych w Azji.

Dzienniki wypowiadają się za ścisłą współpracą „między narodami Chińskiej Republiki Ludowej, Indii i Indonezji, które walczą o zjednoczenie swych terytoriów, zajętych przez mocarstwa imperialistyczne”.

Dziennik „Harian Rakjat” pisze m. in.: „Jesteśmy przekonani, że wyzwolenie Tajwanu i Iranu zachodniego z jarzma imperialistów przyczyni się do ustanowienia trwałego pokoju w Azji”.

Koncert wyb. tnych artystów rumuńskich w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

Bawiący w Polsce na gościnnych występach wybitni artyści rumuńscy: Maria Fotino — pianistka, Nicolae Herlea — baryton oraz Radu Carp — akompaniator, wystąpili w dniu 30 sierpnia br. z koncertem w sali Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie.

Na koncercie obecny był ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej Constantin Nistor wraz z członkami ambasady, jak również szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Publiczność niezwykle serdecznie przyjmowała wszystkie numery programu. Gościom wręczono kwiaty.

Około 30 000 km² zalały wody Bramaputry

DELHI (PAP).

Trwająca w Indiach powódź przybrała olbrzymie rozmiary. Rozlane wody rzeki Bramaputry dotarły do granicy Pakistanu Wschodniego, zalewając około 30 000 km kwadratowych, co odpowiada mniej więcej obszarowi Belgii. Całkowicie pod wodą znalazło się miasto Dibrugarh (prowincja Assam). W okolicach nawiedzionych powodzią straty w zbiorach są ogromne. Rząd użył samolotów do zaopatrywania w żywność ludności na obszarach odciętych od reszty kraju. Wskutek powodzi ucierpiało kilka milionów mieszkańców. Na wielu odcinkach uległa przerwie komunikacja kolejowa i drogową.

Zamieszanie w Bonn

Jak wynika z doniesień zachodnio-niemieckiej agencji prasowej DPA, wiadomość o odrzuceniu układu o „armii europejskiej” przez parlament francuski wywołała wielkie zamieszanie w Bonn. Rzecznik rządu Adenauera oświadczył, że Bonn szukać będzie dalszych dróg do „zjednoczenia Europy” w duchu układu o „armii europejskiej”. „Idea armii europejskiej nie jest jeszcze martwa” — zaznaczył on.

Pierwszy koncert artystów hinduskich w Moskwie

30 sierpnia br. w Wielkim Teatrze ZSRR w Moskwie odbył się pierwszy koncert hinduskich artystów, przebywających w Związku Radzieckim na zaproszenie Ministerstwa Kultury ZSRR.

Na bogaty program złożyły się hinduskie tańce klasyczne i ludowe, utwory muzyczne i wokalne. Publiczność szczerze wypełniała salę zgotowaną artystom serdeczną owacją.

Na koncercie obecni byli A. Bulganin, L. M. Kaganowicz, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburov, N. M. Szernik, P. N. Pospielow, M. A. Suslow, N. N. Szatalin, A. A. Gromyko, S. W. Kaftanow, ministrowie ZSRR, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR, przedstawiciele organizacji społecznych, działacze na polu nauki i kultury oraz robotnicy moskiewscy.

Ponad 97 tys. osób uczyć się będzie w roku bież. w szkołach ogólnokształcących dla pracujących

WARSZAWA (PAP)

Podobnie jak we wszystkich szkołach — 1 września rozpoczęła się nauka w podstawowych i średnich szkołach ogólnokształcących dla pracujących w miastach. Równocześnie rozpoczął się też nowy rok szkolny w liceach korespondencyjnych.

Otwarcie nowego roku nauki w szkołach dla pracujących na wsi nastąpi ok. 15 października, tj. po zakończeniu najpilniejszych prac w rolnictwie.

W tym roku szkolnym w szkołach podstawowych i średnich oraz korespondencyjnych liceach ogólnokształcących dla pracujących w miastach uczyć się będzie przeszło 97 tys. (tj. o około 11 tys. więcej niż w r. ub.) robotników z zakładów przemysłowych i różnych instytucji.

W celu ułatwienia nauki pracującym już około 100 szkół zorganizowano przy zakładach pracy.

24 GODZINY W KRAJU I NA ŚWIECIE

Załoga Inowrocławskiej Fabryki Sprzętu Rolniczego przekazała ostatnio na wieś 100-tysięczny parnik stulitrowy, wyprodukowany w tej fabryce po wojnie. Jubileuszowy parnik przesłano do PZGS-u w Grudziądzu.

W Ormiańskiej SRR przebywała 4 dni delegacja Angielskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z ZSRR, bawiąca w Związku Radzieckim na zaproszenie WOKS-u.

Do Moskwy na zaproszenie KC Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych ZSRR przybyła francuska delegacja robotników rolnych z sekretarzem krajowej federacji robotników rolnych G. Cathelin na czele.

Chiński Komitet do Spraw Rozwoju Handlu Międzynarodowego wysłał 2000 wzorów towarów chińskich na międzynarodowe targi w Damaszku (Syria), których otwarcie nastąpi w dniu 2 września 1954 roku.

Jak podają z Tokio, sąd rejonowy w Sapporo skazał na ciężkie więzienie 2 amerykańskich żołnierzy — P. Scorta i R. Kruza z pierwszej dywizji zmotoryzowanej, którzy zamordowali w celach rabunkowych Japończyka — właściciela baru, któremu zrabowali 14 tys. jen oraz biżuterię.

Korespondent dziennika „New York Daily Worker” donosi ze stolicy Meksyku, że komenda federacji pracy Ameryki Łacińskiej powzięła uchwałę w sprawie obchodu „tygodnia solidarności z narodem Gwatemali”. Tydzień ten rozpocznie się 8 września br.



CAF fot. Zygm. Wdowiński

W dniu 30 sierpnia z placu Jedności Robotniczej w Warszawie nastąpił start honorowy do I etapu Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski na trasie Warszawa—Kielce (176 km).

Na zdjęciu: drużyna Ludowych Zespołów Sportowych przed startem honorowym.

Opinia publiczna całego świata wskazuje na międzynarodowe znaczenie noty Polski do Francji

Nota polska do Francji zwracająca uwagę na groźbę odrodzenia agresywnego Wehrmachtu pod szyldem EWO i wzywająca Francję do podjęcia wspólnych kroków dla zażegnania tego niebezpieczeństwa przez zawarcie traktatu przymierza i pomocy wzajemnej — wywołała silne wrażenie zarówno w Paryżu, jak i w innych stolicach. Świadczą o tym głosy prasy międzynarodowej, których część poniżej podajemy.

Francja

PARYŻ (PAP)

Wiadomość o nocie polskiej wraz z jej obszernym streszczeniem przekazana została natychmiast prasie francuskiej przez agencję France Presse. W dniu ogłoszenia noty — 27 bm. — wszystkie południowe dzienniki paryskie niezwłocznie ogłosiły treść noty.

„Monde” podał wiadomość o nocie polskiej w dwóch swoich kolejnych wydaniach. Dziennik wymienia dokładnie propozycje rządu PRL w sprawie treści proponowanego traktatu przymierza i pomocy wzajemnej. Uwypukla on uwagi rządu PRL o wielkim niebezpieczeństwie, jakie zagrażałoby pokojowi w wypadku odbudowy militarystyki niemieckiej i o podejmowanych dziś próbach w tym kierunku pod postacią tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”. Tłustym drukiem podaje „Monde” następujące słowa noty polskiej: „Nie jest dla nikogo tajemnicą, że koła rządzące w Bonn i siły popierające je forsują wprowadzenie w życie układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”

bynajmniej nie dla celów obronnych, lecz jedynie po to, aby jak najszybciej przystąpić do urzeczywistnienia planów podboju Europy”.

„Paris Presse” zwraca szczególną uwagę na ten ustęp noty polskiej, w którym stwierdza się, że „zawarcie traktatu przymierza i pomocy wzajemnej między Polską i Francją stanowiłoby będzie wkład w ogólnoeuropejski system bezpieczeństwa zbiorowego, którego zasady sformułowane zostały w propozycjach rządu ZSRR”.

Dziennik „Humanité” poświęcił nocie polskiej artykuł pt.: „Za waszą wolność i naszą”. W artykule tym czytamy m. in.:

— W chwili, gdy splatają się ściślej niż kiedykolwiek manewry wewnętrzne i próby presji zagranicznej, aby narzucić naszemu krajowi ratyfikację układu o EWO, propozycje rządu polskiego w sprawie zawarcia traktatu przymierza i pomocy wzajemnej między Polską a Francją przyjęte zostaną gorąco przez tych wszystkich, którzy nie chcą odrodzenia militarystyki niemieckiej. Kraj Dąbrowskiego, Chopina, Mickiewicza i Marii Curie pozostaje

wierny pięknemu hasłu, które widniało na sztandarach Kościuski: „ZA WASZĄ WOLNOŚĆ I NASZĄ”.

Nota rządu polskiego przypomina dziś z mocą: „Historia wykazała, że bezpieczeństwo, niepodległość i wielkomocarstwo stanowiło Francji leżą w najżywniejszym interesie Polski, jak również niepodległość i rozwój sił Polski leżą w interesie Francji”.

Należy zaznaczyć, że w części reakcyjnej prasy francuskiej, której przewodniczą „Aurore”, ukazały się jednocześnie komentarze usiłujące osłabić silny oddźwięk noty rządu PRL w społeczeństwie francuskim i wypaczyć istotny jej sens.

Wściekłość w Bonn

BERLIN (PAP)

Dzienniki zachodnio-berlińskie i zachodnio-niemieckie zamieściły na czołowych miejscach doniesienia o nocie polskiej do Francji. Nagłówki i komentarze tych pism utrzymują się przeważnie w tendencyjnym, antypolskim tonie, zdradzając wściekłość, z jaką koła militarystów i odwetowców przyjęły inicjatywę polską.

Niektóre dzienniki zachodnio-niemieckie, mimo całej swej oczywistej wrogości do inicjatywy polskiej, przyznają, że nota rządu PRL może bardzo poważny efekt we Francji.

Anglia

LONDYN (PAP)

Brityjska prasa stołeczna i prowincjonalna ogłasza wiadomości i komentarze na temat noty polskiej. W głosach części prasy brytyjskiej przewijają się tendencyjne twierdzenia niektórych francuskich zwolenników EWO, iż propozycje polskie nie dają rzekomo możliwości „rozwiązania obecnych problemów międzynarodowych”. Z wielu uwag i nagłówków prasy brytyjskiej widać jednak, że przywiązuje ona do inicjatywy polskiej dużą wagę.

Dyplomatyczny korespondent „Manchester Guardian” pisze o „poważnych i rozsądnych” argumentach noty polskiej.

NRD

BERLIN (PAP)

Niemiecka prasa demokratyczna ogłosiła notę polską na czołowych miejscach.

Dziennik „Vorwaerts” poświęcił nocie tej artykuł, w którym wyjaśnia, że inicjatywa rządu PRL ma również wielkie znaczenie dla narodu niemieckiego.

Komentarze dzienników amerykańskich, oparte na doniesieniach agencji, nie wnoszą na ogół nic nowego. Korespondenci dzienników amerykańskich starają się odczytać pomniejszyć oddźwięk noty polskiej w Paryżu.

W kołach ONZ nota polska wywołała duże zainteresowanie. Radio ONZ nadało obszernie streszczenie noty w wielu językach.

Za wypowiedzenie się przeciwko EWO Jules Moch, Daniel Mayer i Max Lejeune wykluczeni z SFIO

W nocy z 30 na 31 sierpnia br. odbyło się w Paryżu posiedzenie Komitetu Wykonawczego SFIO, które trwało

30 sierpnia w parlamencie francuskim

Ogłoszenie historycznej uchwały francuskiego Zgromadzenia Narodowego, stwierdzającej, że w wyniku głosowania projekt ustawy o ratyfikacji EWO został odrzucony, wywołało spontaniczną manifestację. Gdy przewodniczący Zgromadzenia Le Troquer podał do wiadomości ten wynik głosowania — większość deputowanych powstała z miejsc i zaintonowała francuski hymn narodowy „Marsyliankę”. Członkowie MRP i inni zwolennicy EWO usiłowali urządzić obstrukcję, ale musieli opuścić salę obrad przy coraz potężniej rozbzmiewających dźwiękach „Marsylianki”.

Premier Mendes-France i inni członkowie rządu, stojąc śpiewali również hymn narodowy.

Wiadomość o uchwale Zgromadzenia Narodowego rozszalała się lotem błyskawicy po Paryżu, przysięta z entuzjazmem przez całe społeczeństwo. Powitały ją z radością ogromne tłumy zgromadzone przed gmachem parlamentu. W różnych punktach miasta odbyły się improwizowane wiece, na których informowano ludność o klęsce zwolenników odbudowy Wehrmachtu i o nowym zwycięstwie sprawy pokoju.

Francja powiedziała: „Nie”

Naród francuski okazał się godny swych wielkich tradycji rewolucyjnych i postępowych.

Nowa klęska zwolenników EWO we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

Na wczorajszym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego, mimo interpelacji deputowanego Paula Renaud, występującego w imieniu zwolenników EWO, który domagał się dalszej debaty w sprawie polityki zagranicznej rządu francuskiego, po odrzuceniu układu o „europejskiej wspólnocie obronnej” — Zgromadzenie Narodowe na wniosek premiera Mendes-France’a uchwaliło zdecydowaną większość głosów zanalechać wszelkiej debaty na ten temat aż do zakończenia ferii letnich, tj. do listopada br.

Naród francuski zmusił swój parlament do odrzucenia układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”, czyli układu o wzmoczeniu Wehrmachtu. Wszczęta przez postępowe siły Francji kampania przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich przekształciła się w kampanię ogólnonarodową i zakończyła się zwycięstwem.

Po ostatniej konferencji brukselskiej tzw. „małej Europy”, czyli ewentualnych 6 uczestników EWO, sytuacja stała się przeraźliwie jasna. Potwierdziło się, że — zgodnie z tym, co głosili uczestnicy obozu pokoju od chwili podpisania układu paryskiego z maja 1952 r. — „armia europejska” jest tylko parawanem dla Wehrmachtu. Okazało się, że Waszyngton i Bonn nie godzą się na najmniejsze nawet ograniczenie roli generałów hitlerowskich w przyszłej „armii europejskiej”. Okazało się, że wielka Francja byłaby całkowicie izolowana w „małej Europie”, w której rej by wodził zachodni Niemiec odwetowy i ich popleczyńcy zza Atlantyku, przy czym nym poparcie polityków w rodzaju Spaaka i przedstawicieli księstwa Luksemburg.

Wrzenie we Francji doszło do punktu szczytowego. Tysiące ludzi brały udział w zgromadzeniach protestacyjnych przeciw Wehrmachtowi i EWO. Intelektualiści ogłaszali gniewne listy na łamach gazet. Politycy — coraz częściej nie tylko lewicowi — wzywali do obrony niepodległości i suwerenności Francji.

Gdy w takiej atmosferze zaczęła się w Zgromadzeniu Narodowym generalna debata w sprawie EWO, zwolennicy Wehrmachtu — a takich wśród posłów burżuazyjnych nie brak — chcieli zastosować jeszcze jeden trick: usiłowali odrzucić dyskusję, a przede wszystkim odrzucić głosowanie, które — jak przewidywał — da wynik katastrofalny dla ich planów.

I ten trick został pokrzywany. Zgromadzenie Narodowe większością głosów zdjęło z porządku dziennego sprawę „europejskiej wspólnoty obronnej”, dając w ten sposób wyraz odrzuceniu narodu francuskiego do planów wskrzeszenia Wehrmachtu.

Po zawieszeniu broni w Indochinach jest to drugie w krótkim czasie doniesienie zwycięstwa narodu francuskiego. I jest to zarazem drugie zwycięstwo sił pokoju nad tymi wszystkimi, którzy modlą się do boga wojny, a Kesselringa i innych zbrodniarzy chcą przedstawić jako rycerzy bez skazy.

Nie zdziwimy się wobec tego, jeśli dziś w Waszyngtonie i w Bonn zacznie się lament. Już w toku debaty parlamentarnej we Francji prasa amerykańska i zachodnio-niemiecka opłakiwała EWO i Wehrmacht. Więcej: wiemy, że lament ten połączony będzie z nowymi knoaniami wrogów pokoju. Już od kilku dni tuby propagandowe Nowego Jorku i Bonn lansują nowe projekty w sprawie „suwerenności”. Niemiec zachodnich, w sprawie Wehrmachtu w lonie NATO (paktu atlantyckiego) itd.

Panowie Dulles i Adenauer, Morgan i Krupp, Mac Arthur i Kesselring są zbyt zainteresowani we wskrzeszeniu Wehrmachtu i w utrzymaniu napięcia międzynarodowego, by tak łatwo — pomimo porażek — zrezygnowali ze swych planów. Panowie ci i klasy, które oni reprezentują, przestali być sobą, gdyby poniechali wysiłków zmierzających do przygotowania wojennych i do pomnożenia zysków wojennych.

Zwycięstwo sił pokoju we Francji po niedawnym sukcesie konferencji genewskiej upoważnia nas jednak do optymizmu. Raz po raz okazuje się, że narody stojące na straży pokoju są silniejsze od jego wrogów.

Poniedziałkowe głosowanie w parlamencie francuskim otwiera drogę do pokojowego załatwienia problemu niemieckiego. A w jakim kierunku prowadzi ta droga, wskazywał propozycje radzieckie w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i demokratycznymi Niemcami.

G. J.

Kto głosował za a kto przeciw EWO?

PARYŻ (PAP)

Jak podają w kularach, analiza głosów oddanych za i przeciw EWO we francuskim Zgromadzeniu Narodowym przedstawia się następująco: za EWO głosowało 80 deputowanych MRP (partia katolicka), 50 socjalistów i 134 radykałów, konserwatystów i innych — razem 264.

Przeciwko EWO wypowiedziało się 100 deputowanych komunistów i postępowych, 53 socjalistów, 68 gaulistów, 43 radykałów - socjalistów oraz 55 konserwatystów — razem 319 deputowanych.

Tabor kolejowy i maszyny produkowane przez załogę ZISPO znajdują chętnych nabywców w różnych krajach świata

ZSRR, Chiny, Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna, Holandia, Turcja — to tylko niektóre z krajów, które zakupują w Polsce tabor kolejowy i maszyny, produkowane przez załogę Zakładów im. Stalina w Poznaniu.

Z bocznic kolejowych tych zakładów co pewien czas odchodzą transporty wyrobów w różne strony świata.

„Każdemu chyba wiadomo — mówi dyrektor naczelny Zakładów im. Stalina, Feliks Siwiński — że z różnych krajów sprowadzamy do Polski najróżnorodniejsze surowce, urządzenia i towary, jak np. rudy żelaza, wyposażenie do nowych zakładów, bawęnę, skóry, tytoń, liczne artykuły kolonialne itp. Za wszystkie te towary musimy płacić dewizami, a podstawowym źródłem dewiz jest oczywiście eksport. Bez eksportu nie może być importu.

O zainteresowaniu naszymi wyrobami świadczy to, że coraz to nowe kraje zgłaszają chęć ich zakupywania, że znalazły one uznanie fachowców na wystawach międzynarodowych, np. w Paryżu, Sztokholmie i Mediolanie.”

Obecnie w jednej z hal wykończonych stoją rzędem zmontowane już, lśniące lakierem, najnowszej konstrukcji rewolwerówki typu RV-80. Są to wydajne i nowoczesne maszyny, które wzbudziły za zainteresowanie w wielu krajach. Jednocześnie montuje się nowe typy obrabiarek RV 50 i AJ-25. Maszyny AJ-25 — tzw. automat bezkrzywkowy — to powód do dumy dla całej załogi ZISPO. Stanowi ona wielkie osiągnięcie polskiej myśli technicznej. Wszędzie obrabiarki produkowane na eksport są dziełem konstruktorów ZISPO.

„W walce o wysoką jakość i terminowe wykonanie produkcji eksportowej załoga naszych zakładów musiła pomóc inne fabryki współpracujące z ZISPO i dostarczające nam surowców i materiałów pomocniczych. Niestety niektórzy z naszych dostawców nie doceniają wysokich wymagań stawianych wyrobom eksportowym.

Huty „Małapanew” i Bałdon” często przesyłają odle-

wy złej jakości i nie na czas. Powinny one brać przykład z POMET-u, który wzorowo wywiązuje się ze swych zobowiązań dla produkcji eksportowej. Gdyby nasi dostawcy lepiej wywiązywali się ze swych obowiązków, to i my moglibyśmy w jeszcze większym stopniu usprawnić swą produkcję. Nasza załoga pragnie bowiem, by marka „ZISPO” była na całym świecie i w kraju symbolem wysokiej jakości towaru.”

Mieści Budowy Warszawy

Wrześniowe złotówki

Było to w małej wiosce Karwica koło Pisu w woj. olsztyńskim, znanej w całym kraju ze swej wyjątkowej ofiarności na społeczny fundusz budowy stolicy. Odbywało się tam właśnie okresowe zebranie miejscowego Koła Budowy Warszawy. Koła — tzn. całej wsi, bo wszyscy mieszkańcy Karwicy byli jego czynnymi członkami.

Przewodniczący koła — nauczyciel, Polak miejscowego pochodzenia, omawiał właśnie główny punkt porządku dziennego: Zadania gromady w zbliżającym się wrześniu — miesiącu Warszawy. Zza stołu przydziałnego padały spokojne i rzeczowe zdania. Obecni notowali skrzętnie przydzielone im odcinki pracy. A więc: leśnicy zorganizują zbiórki wśród pracowników leśnictwa, nauczyciel — wśród młodzieży szkolnej, Zaremba — jeden z gospodarzy, zamilowany myśliwy — urządzi polowanie na dziki, przy czym dochód ze sprzedaży mięsa przekaże się na wiadomy cel, kilku gospodarzy odwiedzi do gminnej spółdzielni zboże i ziemniaki zebrane z nie dawnych odłogów, uprawionych wiosną pod hasłem „warszawskich poletek” itd.

Lista poleceń zarządu i lista nazwisk mieszkańców gromady zbliżała się do końca. Wtedy z rogu sali dobiegł wszystkich głos jednego z obecnych, a nie wyczytanych karwiczan: „A mnie to nie nie przydzielić...?”

W słowach tych wyczuwało się zawód, żal i niepokój. Jak to, cała gromada będzie

pracować na rzecz Warszawy, a tylko on jeden ma pozostać na uboczu? Nie mógł tego pominąć ścierpieć Alojzy Bąk, tym bardziej, że w poprzednich latach on właśnie był motorem akcji „SFOS-owskiej”.

*

Reklamacja Alojzego Bąka na zebraniu w małej Karwicy nie jest w tym wypadku sprawą najważniejszą, ważne jest natomiast, że w Polsce liczy się na setki, a nawet na tysiące takich, jak Bąk, ludzi, że w Polsce mamy nie jedną taką Karwicę, gdzie wszyscy mieszkańcy wsi są członkami koła budowy Warszawy. I w ogóle, bez przesady można stwierdzić, że akcja budowy stolicy stała się najpopularniejszą i najbardziej efektywną w skutkach akcją społeczną spośród wszystkich akcji organizowanych w okresie 10 lat istnienia Polski Ludowej.

Trudno się temu dziwić. Wszyscy jednako tragicznie przeżywalimy katastrofę miasta, na którym dwukrotnie skupiła się wściekłość najeźdźcy, a które zawsze było symbolem oporu narodu polskiego przeciw jakimkolwiek uciskowi, czy przemocy.

Gdy więc w styczniu 1945 rzucono, a we wrześniu tegoż roku po raz pierwszy wcielono w życie hasło odbudowy miasta przez cały naród — w szeregach budowniczych nowej stolicy nie zabrakło nikogo.

Zaczęły płynąć datki na odbudowę Warszawy. Początkowo wąskim strumieniem, przez wąskie szczeliny kwestarskich pu-

szek. Potem otwarto w banku jedno centralne konto SFOS. Wreszcie już każdy terenowy komitet budowy Warszawy musiał uruchomić własny punkt przyjmowania wciąż napływających składek. Mało tego. Wiejskie komitety budowy stolicy uruchamiały specjalne magazyny, w których składano naturalia: zboże, ziemniaki, nabiał, dziczyznę, runo leśne itp. W miastach powstawały punkty zbiórki „warszawskiego” złomu, makulatury itp.

Tak rosły fundusze na budowę ukochanego miasta, aby na dzień 31 lipca br. osiągnąć łączną kwotę ponad 843 miliony złotych, zebranych przez ludność Polski w okresie ubiegłych 9 lat.

Cyfrы mówią o rozmachu i powszechności akcji SFOS. Cyfry zamieniają się w nowe lub odbudowane gmachy, pomniki kultury narodowej i osiedla; pomniki Mickiewicza i Kopernika, Stare Miasto, Nowy Świat, Dziekanów, Plac Konstytucji, Kolumnę Zygmunta, pomnik F. Dzierżyńskiego i in. — widoczny dowód naszej ofiarności.

*

Rozpoczyna się dziewiąty z kolei wrzesień — miesiąc budowy Warszawy. Mamy znów okazję bezpośredniego włączenia się w dzieło budowy nowej stolicy. A każda nasza złotówka wpłacona na warszawskie konto nie tylko ułatwi, ale i przyspieszy realizację rozpoczętego przed dziewięć laty imponującego dzieła.

ANDRZEJ ŁASKI

2 KRONIKA
WRZESIEŃ

CZWARTEK
Stefana, Juliana
Słońce w.: 4,48
w.: 18,22
Księżyc w.: 10,54
z.: 19,43

Zachmurzenie o charakterze zmiennym, z dłuższymi przejaśnieniami zwłaszcza nocą i rano. Temperatura maksymalna ok. +20 st. C. Wiatry umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

Mówi przodujący hodowca z gromady Jedlec

Planuję odstawy żywca i mleka wypelnam na bieżąco. Plan odstawy zwoła już mam poza sobą. W stodołę pozostało jeszcze wiele ziarna, które mogę sprzedać po cenie wolnorynkowej albo przeznaczyć na rozszerzenie hodowli.

Do tego czasu chowałem na 6 ha ornej i 2,6 łąki 2 konie, 4 krowy i 9 sztuk świń. Teraz postanowiłem oborę swoją powiększyć o dwie sztuki, a trzodę chlewną o 5 sztuk. W tym celu zatrzymałem 2 jałówki i 5 prosiąt. W niedługim czasie będę mógł państwu sprzedać

WAGROWCA

Na sesji MRN w dniu 30 sierpnia omawiana była sprawa wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami na terenie miasta Wągrowca. Nastąpi ponadto reorganizacja komitetów blokowych.

Należy niezwłocznie odebrać wylupione drzewo opałowe, ponieważ Tartak-Wągrowiec będzie nieczynny z powodu przeprowadzenia kapitalnego remontu.

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Metalowo-Odlewniczej przyjmuje jeszcze zgłoszenia uczniów na rok szkolny 1954/55.

Otwarcie powiatowej wystawy rolniczej i dożynek powiatowych nastąpi 5 września br. o godz. 9.

13 nauczycieli szkół podstawowych i średnich w powiecie wągrowieckim zostało odznaczonych krzyżami zasługi na konferencji nauczycielskiej w dniu 26 sierpnia br.

Pracownicy poszukiwani

10 stolarzy meblowych oraz mistrza stolarskiego z długoletnią praktyką zaangażujemy zaraz. Dla mistrza stolarskiego mieszkanie zapewnione. Uposażenie w/g Układu Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia kierować do Sekcji Personalnej Szamotuły, ul. Gen. Stalina 33. K2173

Technika do normowania i obliczania prac w zakresie remontu maszyn różnego rodzaju oraz prac elektrotechnicznych, tokarzy i wulkanizatorów do wulkanizacji opon i detek samochodowych oraz montera do napraw maszyn biurowych przyjmie zaraz Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Metalowców w Szamotulach, ul. Ratuszowa 5. K2186

2 inżynierów mechaników, specjalność: narzędzia, formy bakelitowe, inżyniera mechanika, specjalność: obrabiarki, inżyniera mechanika, specjalność: konstrukcja maszyn i urządzeń, 3 inżynierów elektryków, specjalność: radioelektronika, 2 inżynierów elektryków, specjalność: maszyny elektryczne przyjmą w miesiącu wrzesniu br. Zakłady Wytwarzające Głośniki T-10 Wrzesnia, Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. K2189

Księgowych - rewidentów i inwentaryzatorów przyjmie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo MHD w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15. K2205

Mężczyznę do hodowli i pielęgnacji świńek morskich oraz do koszenia trawy poszukujemy. Zgłoszenia: Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna Poznań, ul. Słowackiego 8/10, pokój nr 232. 33155g

Konstruktor - statyka i weryfikatora w zakresie budownictwa przemysłowego oraz weryfikatora specjalisty w zakresie wod.-kan. i centralnego ogrzewania, przyjmie zaraz Biuro Projektowania „Prozamet” Poznań, ul. Śniadeckich 27, barak „T”. K2199

2 konstruktorów z praktyką na przyrządy, 2 konstruktorów obrabiarek z praktyką, 2 precyzyjnych ślusarzy narzędziowych, precyzyjnego wiertacza na wiertarkę koordynacyjną zaangażuje „Wiepofana” Poznań, Dąbrowskiego 81. K2203

Bogaty program imprez w okresie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dniu 31 ub. m. odbyła się w Woj. Klubie TPP-R w Poznaniu odprawa komitetów wykonawczych obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na której ustalono program imprez.

Z uwagi na uroczystości związane z Dniem Kolejarskim, wojewódzka akademicka została przesunięta na dzień 14 bm. W auli UP po referacie przewodniczącego Woj. Komisji Obchodu Miesiąca, przewodniczącego Prezydium WRN — Pieprzyka, wystąpią najlepsze zespoły amatorskie oraz zawodowi artyści z Pozna-

wieć mleka i więcej żywca, a równocześnie lepiej namierzyć glebę i tym samym podnieść urodzaje.

Moim zdaniem hodowla jest najważniejsza w każdym gospodarstwie. Przynosi ona duży dochód i przez obornik poprawia urodzajność ziemi. Tu właśnie tkwią olbrzymie możliwości podniesienia gospodarstwa na wyższy poziom.

Dużą pomoc w rozwoju hodowli stanowi dobrze zagospodarowana łąka. Ile z niej zbieram do tego czasu, wstyd mówić. Państwo i tu okazało swoją troskę o wieś pracującą. Na naszej rzecze budują tamę, która spiętrzoną wodą zasili nasze łąki. Trzeba będzie je tylko zarość i obsiać właściwie dobranymi trawami i koniczynami. Nowozagospodarowane łąki jeszcze bardziej podniosą hodowlę.

Na każdym kroku widzę, jak partia i rząd przychodzą chłopom pracującym z pomocą. Dowodem tego chociażby ostatnie uchwały o rozwoju hodowli, o polepszeniu łąk i pastwisk, o nowych warunkach kontraktacyjnych.

Pamiętając o tych uchwałach, nakreśliłem plan 2-letni rozwoju dla swego gospodarstwa. Plan ten konsekwentnie realizuję.

MICHAŁ MIKOŁAJCZYK
sołtys gromady Jedlec
pow. Jarocin

RAWICZA

W powiecie rawickim wyremontowano już 7 siedzib gromadzkich rad narodowych w Dubinie, Szkaradowie, Słupi, Kapitulnej, Sowach, Dłoni, Rozstepnie i Golinie Wielkiej. Do dnia 4 września br. będzie gotowa siedziba w Sobalówce, a do 7 września br. w Izbicach i Zielonejwsi. W Dubinie cały budynek będzie ponadto otynkowany. (wt)

nia. Podobne akademie, które poprzedzą capstrzyki, przygotuje się również w miastach powiatowych oraz w wielu gminach.

Poza tym w wielu miastach i wsiach zorganizowane zostaną festyny, połączone z występami artystycznymi. Np. powiat krotoszyński przygotowuje 18 takich festynów.

W wielu organizacjach społecznych i instytucjach pomyślano o urządzeniu odczytów i pogadek. Np. członkowie NOT wygłoszą około 250 pogadek o metodach pracy przodujących ludzi radzieckich w przemyśle. TWP przygotowało 200 odczytów, z czego 120 przeznaczono dla mieszkańców wsi.

Około 700 występów artystycznych amatorskich zespołów zapowiadają związki zawodowe. Komitety Frontu Narodowego organizują wieczorki artystyczne i literackie w blokach.

Ciekawie zapowiadają się imprezy sportowe. Na przykład w Kępnie i Ostrowie odbędzie się wyścigi kolarskie, a w Rawiczu — turniej piłkarski o puchar przechodni TPP-R oraz spotkanie w piłce ręcznej z drużyną radziecką.

600 osób wyjedzie z Poznania do Warszawy celem zwiedzenia Paacu Kultury i Nauki. Spotkania z budowniczymi Paacu odbędzie się m. in. w Pile.

Narady racjonalizatorów stosujących nowoczesne metody pracy połączone zostaną z pokazami stosowania tych metod przy warstacie. Takie interesujące pokazy przygotowują m. in. Zakłady Meblarskie w Pleszewie.

Warto wreszcie wspomnieć o tworzeniu wielu nowych kursów języka rosyjskiego i specjalnych stoiskach ulicznych z literaturą radziecką, które urządził „Dom Książki”.

Wystawy i jarmarki powiatowe

Powiatowe wystawy rolnicze w naszym województwie urządzono wg następującego kalendarzyka: w dniach od 29. 8. — 5 bm. trwają wystawy w Jarocinie, Kole, Koninie, Nowym Tomyślu i Szamotulach, w terminie od 5—12 bm. w Gnieźnie, Krotoszynie, Trzciance, Turku, Kaliszu i Wągrowcu.

Jarmarki powiatowe odbędą się w Kępnie od 9—10 bm., w Lesznie od 8—10 bm., w Międzychodzie 10 bm., Obornikach 9—10 bm., Ostrowie 16—17 bm., Rawiczu 14—17 bm., Śremie 7—10 bm., Środzie 1—2 bm., Wolsztynie 2—3 bm. i Wrześni 9—10 bm. Poza tym PZGS w Kępnie organizuje w dniach 7—10 bm. jesienno-zimowe Targi Odzieżowe. (Ro)

Zasłużeni nauczyciele udekorowani odznaczeniami państwowymi

Zasłużeni nauczyciele powiatu krotoszyńskiego zostali udekorowani wysokimi odznaczeniami państwowymi. Między innymi za 50-letnią pracę zawodową Władysław Albert otrzymał order „sztyndaru pracy” II klasy, Zofia Jandowa — nauczycielka wiejska, pracująca w zawodzie 42 lata, odznaczona została złotym krzyżem zasługi, jej wychowanek Franciszek Ciesiołka, nauczyciel Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie udekorowany został srebrnym krzyżem zasługi, zaś Ignacy Sobkowski, długoletni woźny tegoż liceum, brązowym krzyżem zasługi. Ponadto szereg nauczycieli otrzymało nagrody pieniężne i książkowe.



USTV i odpowiedzi

15 złotych to za mało

Trudno byłoby nam odpowiedzieć na pytanie: ile należy zapłacić za 100 kg wczesnych ziem-

Odpowiadamy Czytelnikom

Urbanowicz. — Poznań. W dniu 14 sierpnia br. Szpital Powiatowy dokonał wypłaty przekazu na konto Pana w PKO.

Z. Maciejewski. — Skoki. Ogólnokształcące licea korespondencyjne znajdują się w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego 16 i Garbary 24. (2132)

Walenty Miczek. — Niewierz. W sprawie Pana interweniuje w Prez. WRN. O wyniku po wia domimy. (1870)



Na zdjęciu górnym: dzieci oraz przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 1 w Krotoszynie wręczają kwiaty seniorowi nauczycielstwa krotoszyńskiego Władysławowi Albertowi.

Na zdjęciu dolnym: nauczycielce Zofii Jandowej, odznaczonej złotym krzyżem zasługi za długoletnią pracę pedagogiczną, życzenia składa jej wychowanek, również nauczyciel Franciszek Ciesiołka, odznaczony srebrnym krzyżem zasługi.

Nowe wygrane Wielkiej Loterii Książkowej

Ostatnio w Poznaniu padły nowe wygrane premiowe Wielkiej Loterii Książkowej. Szczególnymi posiadaczami losów premiowych są: Tadeusz Trawczyński z Zagania i Teodozja Michalska z Poznania.

Podobnych szczęśliwców jest w naszym województwie więcej. Dotychczas padły już następujące wygrane premiowe: 201 bibliotek wartości od 100—500 zł, 9 radioodbiorników, 4 rowery i 1 motocykl. Losy Wielkiej Loterii Książkowej sprzedają nadal wszystkie księgarnie i stoiska „Domu Książki”.

Nagrody dla przodujących kolporterów „OK”

Niedawno zakończył się krajowy konkurs o tytuł przodującego kolportera książki technicznej.

Centralny Zarząd Księgarsstwa w Warszawie przyznał szereg nagród pieniężnych, książkowych oraz dyplomów dla przodujących kolporterów i księgarń w naszym województwie.

Tytuł przodującego kolportera książki technicznej w kraju i nagrodę w kwocie 500 zł otrzymali: Antoni Przybylski z Zakł. Napr. Tab. Kol. w Ostrowie oraz Stefan Wądrak z Wytw. Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu. Wyróżnienie i nagrodę w kwocie 300 zł przyznano Janowi Lemańskiemu z ZNTK w Pile. Nagrodę w bonach książkowych wartości 100 zł otrzymali wyróżnieni kolporterzy H. Kosicki z Warsztatów Zas. Szk. Zaw. w Kole i Felicja Smetek z Zakł. Bud. Nr 9 w Ostrowie.

Za najsprawniejsze i organizacyjnie najlepsze przeprowadzenie konkursu wyróżniono w naszym województwie księgarnię techniczną w Lesznie i w Pile. (L)

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka, Poznań
K-5-10880

KUPIMY wrak przyczepy skrzyniowej do ciągnika

5 wzgl. 3-tonowej bez ogumienia. Skrzynia drewniana może być zupełnie zniszczona. Nadświetło Doświadczalne w Potaszach, poczta Owińska 33162g

Platformę na gumach, 4-ton., czkany sprzedam. Poznań, Matejki 56, m. 8. 33068g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Zupańskiego 3, m. 5. 33073g

Gabinet dębowy, stylowy, bojer kuchenny na gaz, w kersa okazjnie sprzedam. Poznań Słowackiego 41, m. 9. 33065g

Oryginalną holenderską turbinę powietrzną, 12 V, wraz z akumulatorem, sprzedam. Grendel, Mosina, Jeziora 5. 33077g

Lokale

Student i roku WSI poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie. Najchętniej na Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 33034g

Dnia 31 sierpnia 1954 zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

Józef Samecki

przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 września br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni żona, syn i rodzina
Poznań, Chelmońskiego 16. 33255g

Więcej wygranych

daje grającym nowa Loteria Pieniężna
148.057 wygranych na **18 milionów zł**
CIĄNIENIE OD 17 WRZESNIA

K2197

Młody, samotny, na stanowisku, pilnie poszukuje pokoju, najchętniej umebłowanego. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2210.

Posiadam lokal z wodą, siłą, gazem. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 32934g

Studentka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33045g

Przyjmę na wspólny pokój studenta lub ucznia licealnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33047g

Pokój z kuchnią (łącznie 20 m²) ze wspólnym korytarzem, samodzielną piwnicą, wysoki parter, zamienię na większe. Peryferie wykluczone. Kowalski, Poznań, Grunwaldzka 20a, m. 1. 33051g

Student Akademii Medycznej, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33076g

Zamierzam pokój z kuchnią, stróżostwem, na podobne bez stróżostwa. Poznań, Ogrodowa 16, m. 8. 33043g

2½-pokojowe, komfortowe w Uście, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Rokossowskiego 75, m. 14. 33050g

Pokój z kuchnią, stróżostwem, w 8-oddzielnym, zamienię na podobne bez stróżostwa. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33055g

Student poszukuje pokoju (ewentualnie dwuosobowego), przy kulturalnej rodzinie. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 33062g

Dnia 31 sierpnia 1954 zmarł po krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż i troskliwy ojciec, przeżywszy lat 56, śp.

Antoni Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 września, o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie nazajutrz 8 września, o godz. 8 w kościele Serca Jezusowego.

W głębokim smutku pogrążeni żona z dziećmi i rodzina
Poznań, Staszica 18. 33266g

Praca

Samodzielną pomoc domową potrzeba. Poznań, Grottera 6, m. 5. 33142g

Nauka

Kursy stenografii i pisania na maszynach organizuje Sto warszyskie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Rokossowskiego 14, tel. 509 64. 32973g

Zguby

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez MO Konin oraz dowód kolejowy N810473, wydany przez dyrekcję PKP Łódź, na nazwisko Stanisława Domagalska, Słupca. 12427p

Zdobystaw Stawczyk

WSPOMNIENIE SPRINTERA

opracował: M. FLESIEROWICZ

Już pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych XII Akademickich Mistrzostw Świata dostarczył nam głębokich wzruszeń i wiele radości. Sprawili to Ela Duńska i Marysia Kusion. Tu muszę wyjaśnić, że wszyscy od rana do wieczora przebywaliśmy na Nępodstanie, albo jako widzowie, albo jako zawodnicy. Przyznam szczerze, że ta pierwsza rola była daleko przyjemniejsza, choć z drugiej strony — dawała mniej satysfakcji.

Przed południem w czasie eliminacji Duńska pierwszym skokiem „machnęła” 5,93 m, a Kusion — tylko 10 cm gorzej.

— Czuję, że są w wielkiej formie i kto wie... — mówił Lewandowski. Wszyscy od razu się domyślali, że za tym „kto wie” kryje się przypuszczenie o nowym rekordzie Polski.

— Co? Rekord Walasiewiczówny? — sprzeciwili się którzyś więcej z przekory niż wewnętrznej przekonania. — Chłopie, pobij rekord Walasiewiczówny — 6,04 m, to nie takie łatwe!

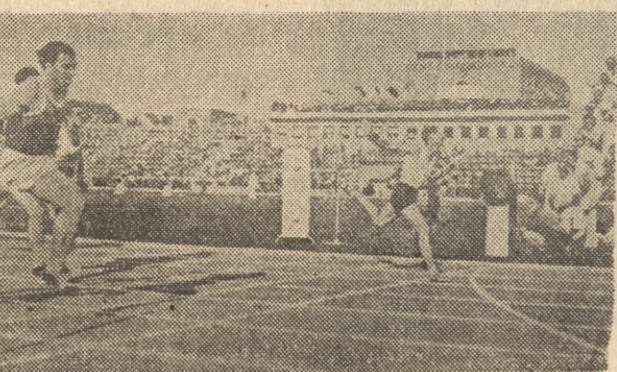
A jednak rekord wisi w powietrzu — myślałem. Przy do-

mit o nieosiągalności rezultatu Walasiewiczówny. Jeszcze się nie uspokoił, komentując z ożywieniem ten wspólny wyczyn Eli, a już...

— 6,12 m! — pokazują czarne cyfry na tablicy informacyjnej po następnym skoku Eli. Uradowani ściskamy się i całujemy nawzajem. Nie koniec jednak na tym. W ostatniej kolejce, Marysia znajdująca się na trzeciej pozycji za Duńską i Winogradową skoczyła równie 6 metrów, zdobywając srebrny medal. Podwójne zwycięstwo! Rzeczywiście przeszła najcięższe na wet nasze oczekiwania. Dwa medale: złoty Eli i srebrny Marysi zdopingowały nas wszystkich do jeszcze większego wysiłku.

Budapeszt tonął w powodzi promieni słonecznych. — Czterdzieści stopni w cieniu — to dla lekkoatletów pogoda nie najidealniejsza, ale w każdym razie dużo lepsza niż zimno i ciągły deszcz, pod którego znakiem odbywała się II Szpartakiada.

Każdą wolną od zawodów chwilę wykorzystywaliśmy



Zwycięstwo Stawczyka w Budapeszcie było przekonywujące...

plingu publiczności w popołudniowych finałach obie mogą uzyskać jeszcze lepsze wyniki. Przecież to tylko sześć centymetrów...

Wyobrażacie sobie chyba, co wyprawialiśmy, kiedy Duńska w pierwszym skoku skoczyła 6,09 m! Choć publiczność nagrodziła ten rezultat licznymi brawami, jednak hasła i wrzawa jaką podniosła nasza niewielka grupa była co najmniej tak głośna, jak doping reszty publiczności.

Padł jeden z najbardziej wyrubowanych rekordów Polski! Wraz z nim przysnął

na zwiedzanie miasta. A tyle było rzeczy godnych obejrzenia, że i całego miesiąca nie starczyłoby na zaspokojenie ciekawości!

Jednym z budapeszteńskich „śmiesznych cudów świata” jest sławny w całej Europie — Lunapark. Poniosło nas tam już w pierwszych dniach pobytu w Budapeszcie. Jakies fantastyczne karuzele, górskie kolejki przejeżdżające najrozmaitszymi tunelami — wszystko to pozostawiło na nas niezapomniane wrażenie.

(Ciąg dalszy nastąpi) (10)

PETER KASZ PRZEKŁĘTY SKARB

— Nie nie otrzymałem.
— Tak sobie myślałem. U Podzuweita zostaliśmy aż do lipca 1944.
— Dopóki nasi nie zaczęli się cofać?
— Tak, do czasu ofensywy Armii Radzieckiej.
— Rosjan?

Uśmiechając się wyrozumiale Truda przytaknęła głową. Z tą samą wyrozumiałością zapewne wybaczała swemu synowi niejedno głupstwo. — Potem zostaliśmy przymusowo ewakuowani w głąb Rzeszy i na łeb na szyję uciekaliśmy do Saksonii. Z Zörbig w powiecie Bitterfeld pisałem do ciebie znowu. Byłem tam kucharką w kantine fabryki cukru, zarabiałam całkiem dobrze.

— Nie dostałem żadnej wiadomości.
— Mimo to wiedziałam, że żyjesz.
— Od kogo?

— Od żony Kampmanna, którą kiedyś, gdy wyjechałam z Zörbig, odwiedziłam w Berlinie. Na krótko przedtem przyniósł jej pewien ranny żołnierz z waszej kompanii list od Paula. Paul między innymi pisał, że właśnie powołano cię do służby frontowej.

Przypomniał sobie. — To był Eichler. Podczas ćwiczeń z pięścią pancerną urwało mi rękę. Zresztą... — dał spokój wspomnieniom. — Paula Kampmanna widziałam znowu w Berlinie.

— Mówiłeś z nim? Jak mnie to cieszy! — Truda ożywiła się. — Jak mu się powodzi? Co robi?

— Jeździ znowu.
— Jako maszynista?
— Tak.

W tym momencie przyszło jej do głowy że może Dantke potrzebuje pocieszenia. Położyła dłoń na jego ramieniu. — Nie obawiaj się, ojculek. Dla ciebie też się coś znajdzie. Pomyśl o swoim zabezpieczonym milionowym skarbie. — O mnie później, Truda. Najpierw muszę wiedzieć, na jakim zakreście ty wyładowałaś.

W jej jasnych dotąd oczach przemknął jakiś cień. Pytanie Dantkego postawione umyślnie, czy też przypadkowo, poruszyło w niej strunę, która jakoś obco zabrzmiała w ich powitalnym duście. — Ach Boże — zaczęła, jakby to co teraz miała powiedzieć, było nieważne. — W październiku czterdziestego piątego próbowałam wrócić

z Saksonii do Berlina. Nasz dom na Landsberger Strasse leżał w gruzach, nie mogłam więc otrzymać zezwolenia na powrót do Berlina. Znajoma z Prus Wschodnich, którą spotkałam w Berlinie w Biurze Poszukiwań, wzięła mnie z sobą do Wiesenthal i umieściła tam u pewnego owidowiałego gospodarza.

— Dlaczego nie zostałam u niego? — wtrącił nerwowo.

— Nie odpowiadało mi to — podrażniona odrzuciła głowę w tył. — Musisz zrozumieć moje ówczesne położenie. O tobie dalej nie wiedziałam. Chłopak wyszedł ze szkoły i trzeba było pomyśleć, żeby się zaczął czegoś uczyć. Ja sama musiałam się rozglądać za posadą. Gdybym cię wtedy uznała za zmarłego, byłabym dzisiaj gospodynią Gutknechtową. Mnie jednak ten rozklekotany dziadek nie odpowiadał. Inna może by wykorzystwała sytuację, ale ja nie umiałam spekulować, wyglądało mi to na podłość, no i... — szukała słów, żeby wyrazić to, co czuła, a gdy nie znalazła nie odpowiedniego, zaczęła głośno rozmyślać: — Drżałam na myśl, że mogę zostać wdową po tobie.

— Rozumiem. — Dantke w zamyśleniu rysował kieliskiem po stole. — A jak ci się ułożyło dalej?

— Ach Boże, żebyś ty wiedział! — uśmiechnęła się z trudem. — Ze wsi Wiesenthal do Ośrodka Maszynowego w Wiesenthal nie jest daleko. August Burscheit, którego ubiegłej jesieni poznałam na dożynkach VdgB...

— Stop! — zamyślony podniósł rękę. Truda, sądząc, że spyta ją teraz o Burscheita, spuściła oczy.

— Co to za związek ten VdgB?

— Związek Wzajemnej Pomocy Chłopskiej.

— Aha. — Dantke zdawał się zastanawiać nad celami tej organizacji. W rzeczywistości jednak trapiły go dożynki, na których widział tańczącą Trudę ze wspomnianym Burscheitem i Hansgeorga z Anną.

Zmiarkowała, co się w nim kotłuje, czuła, że w swej zazdrości medytuje nad Burscheitem. Na chwilę uznała swoje postępowanie za tchórzliwe. Czyż Dantke nie był jej mężem? Czyż nie powinien wiedzieć o wszystkim jasno, jak na dloni? Postanowiła spojrzeć mu szczerze i otwarcie w oczy.

(Ciąg dalszy nastąpi) (51)

XI Wyścig Dookoła Polski

Drugie zwycięstwo Wiśniewskiego CWKS I nadal na czele

Drugi etap XI Wyścigu Dookoła Polski z Kielc do Krakowa (122 km) zakończył się zwycięstwem przodownika wyścigu Wiśniewskiego (CWKS I) w czasie 3:37:03. Tylko o kolo wyprzedził on swego kolegę zreszeronowego, Bugalskiego. Etap ten

przyniósł generalny triumf kolarzom CWKS I, którzy zajęli równie 3 i 4 miejsce (Więkowski i Wojcik). Drużynowo etap wygrał CWKS I przed Gwardią I.

Na starcie w Kielcach stanęło 78 zawodników. Mimo stosunkowo krótkiej trasy do Krakowa

etap ze względu na dużą ilość wzniesień i silny porywisty wiatr nie należał do łatwych.

Kilkanaście kilometrów za Kielcami inicjuje ucieczkę 10 kolarzy. Ucieczka zostaje częściowo zlikwidowana przez... zamknięty przejazd kolejowy. Ta sama grupa wykorzystuje następnie wzniesienie i odrywa się od reszty. Znajduje się wśród nich czterech kolarzy CWKS z przodownikiem wyścigu na czele trzech gwardzistów (Jarząbek, Łasak, Liszkiewicz). Wrzesiński (Kolejarz), Szóstek (Włóknarz) i Królikowski (Start).

Po 50 km jazdy odpadają Łasak i Liszkiewicz, a różnica w stosunku do drugiej grupy 7 kolarzy, w której znajdują się m. in. Hadasik i Chwiendacz, wynosi 2 minuty. Wiceprzodownik wyścigu Pancek jedzie słabiej na górach, łapie poza tym defekt gumy i znajduje się dopiero w trzeciej grupie z różnicą 4 minut do czołówek. Silnego tempa grupy czołowej nie wytrzymują Wrzesiński i Waliszewski.

W Miechowie lotny finisz wygrywa Szóstek przed Bugalskim. W tej miejscowości czołówka ma już przewagę 5 minut nad następną grupą, złożoną z 8 kolarzy, w której jadą Hadasik, Łasak i Liszkiewicz. Sytuacja ta nie ulega zmianie prawie aż do samego Krakowa.

Na ulicach Krakowa ucieka Wiśniewski, pociągając za sobą Bugalskiego. Dwójka ta rozgrywa już na stadionie finisz, z którego zwycięsko wyszedł przodownik wyścigu. Niedaleko za nimi przybył Więkowski i Wojcik, który na tym etapie pojechał bardzo dobrze. Średnia szybkość 33,7 km/godz.

A. Skotnicki

WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU KIELCE-KRAKÓW (122 km)

- Wiśniewski CWKS I 3:37:03
- Bugalski CWKS I (ten sam czas)
- Więkowski CWKS I 3:37:15
- Wojcik CWKS I (ten sam czas)
- Królikowski Start 6
- Szóstek Włóknarz 7
- Jarząbek Gwardia 8
- Hadasik Unia 3:44:30
- Łasak Gwardia 3:44:39
10. Czarniecki Górnik (ten sam czas)

WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU

- CWKS I 10:51:21
- Start — 11:13:42
- Gwardia I 11:14:01
- Górniki 11:19:57
- CWKS II — 11:21:35
- Gwardia II — 11:22:29
- Unia 11:23:45
- Budowlani — 11:28:39
- Kolejarz 11:30:35
- Spółnia 11:36:44

WYNIKI DRUŻYNOWE PO 2 ETAPACH

- CWKS I 25:21:41
2. Górnik 26:07:17
3. Kolejarz 26:19:18
- Start 26:20:39
5. Ogniwo 26:24:51
6. Unia 26:26:14
7. Gwardia I — 26:28:03
8. CWKS II 26:36:55

WYNIKI INDYWIDUALNE PO 2 ETAPACH

- Wiśniewski CWKS I 8:24:56
- Bugalski CWKS I 8:27:19
- Więkowski CWKS I 8:27:26
- Szóstek Włóknarz 8:33:55
- Wojcik CWKS I 8:35:47
- Królikowski Start 8:36:31
- Chwiendacz Górnik 8:37:02
- Pancek Ogniwo 8:31:32
8. Hadasik Unia 8:42:56
10. Łasak Gwardia I 8:43:10

NYEKI NAJSZYBSZY W FINALE 100 M

Pierwszy tytuł mistrzowski zdobył Węgier Nyeki. Startując w wyścigu na 100 m st. dow. uzyskał on dobry wynik — 57,8 sek.

- Nyeki (Węgry) — 57,8
- Balandin (ZSRR) — 58,2
- Kadas (Węgry) — 58,3
- Eminente (Francja) — 58,5
- Kurennoj (ZSRR) — 58,6
- Larsson (Szwecja) — 58,8
- Skanata (Jugosł.) — 59,3
- Gunnerud (Norw.) — 1:00,0

KLEMIŃSKA SZÓSTA

Finał 100 m st. mot. kobiet zakończył się zdecydowanym zwycięstwem doskonałej zawodniczki NRD — Langenau, która wynikiem 1:16,6, wyrównała rekord świata, ustanowiony przed południem. Klemińska zajęła 6 miejsce i uzyskała wynik 1:20,7, gorszy od rekordu Polski o 0,2 sek.

- Langenau (NRD) 1:16,6
- Littomeritzky (Węgry) 1:18,6
- Happe (Niemc. zach.) 1:18,9
- Lusien (Francja) 1:20,1
5. Garay (Węgry) 1:20,3
6. Klemińska (Polska) 1:20,7
7. Garritson (Hol.) 1:23,1
8. Eklud (Norwegia) 1:26,2

400 M STYL DOW. BEZ DZIAŁOWY

Na 400 m st. dow. kobiet rekordzistka Polski — Haina Dzikówna nie startowała, gdyż jej dodatkowe zgłoszenie nie zostało uwzględnione przez komisję sędziowską.

Najlepszy czas trzech serii eliminacyjnych uzyskała Węgierka — Gyenge — 5:19,0.

PILKA WODNA

W turnieju piłki wodnej 12 drużyn walczy w 4 grupach:

- Włochy, Belgia, Niemcy zachodnie
- Holandia, Anglia, Rumunia
- Węgry, ZSRR, Austria
- Jugosławia, Hiszpania, Francja

W pierwszych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: Włochy — Niemcy zach. 6:0 (3:0), Holandia — Anglia 7:6 (3:2), Węgry — Austria 8:1 (3:0), Jugosławia — Hiszpania 7:2 (4:1).

Teatr

OPERA — nieczynna
TEATR POLSKI — g. 19 „Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Pieśń miłosna Schuberta”
PANSTW. TEATR AKTORA I LALKI — g. 16:30 „Kotek uparcie”
TEATR OBJAZD — Skoki — godz. 19 „Eugenia Grandet”
PANSTW. TEATR W GNIĘZIE — Janowiec — „Śluby pańskie”
Milicz — „Trącił swój na swego”

Kina

APOLLO — nieczynna
BAŁTYK — g. 14, 16, 18 i 20 „Zagubione dzieciństwo” (ang. — od lat 16)
MUZA — g. 11 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. — od lat 12), g. 16, 18 i 20 „Tragiczny początek” (włoski — od lat 18)

CO•GDZIE•KIEDY

RIALTO — g. 14, 16, 18 i 20 „Preludium sławy” (franc. — od lat 18)
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Zwycięski powrót” (radz. — od lat 12)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 18 i 20 „My urwłasy” (franc. — od lat 14)
PIAST — g. 18 i 20 „Mały przewodnik” (radz. — od lat 7)
LETNIE — g. 15 „Mały partyzant” (czeski — od lat 12), g. 17 i 19 „Dwaj żołnierze”
JUNAK — g. 16 18 i 20 „Piątka z ulicy Barskiej” (polski — od lat 12)
KINO W PARKU IM. STALINA — g. 20 „Wesoły jarmark” (radz. — od lat 7)
PUZCZYKOWO — g. 17:30 „W cyrku” (polski — od lat 7), godz. 19:30 „Ostatnia bi-

two” (chiński — od lat 18)
LUBON — godz. 19:30 „Tosca” (franc. — od lat 18)
FOTOPLASTIKON — godz. 10—22 „Rzeźby w Pałacu Luksemburskim”

Radio

PROGRAM II — Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.43, 12.04, 13.10, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka:

5.25, 5.40 (P), 6.15, 6.37, 7.15 i 8 — poranna, 12.10 — rozrywkowa, 12.25 — ra dziecka muzyka ludowa, 13.15 — koncert orkiestry rozgłośni szczecińskiej, 15 — muzyka, 15.15 — koncert solistów, 15.40 — swojskie melodie, 16.10 (P) — pieśni

Podobnie jak z Pragi...

XI Wyścig Dookoła Polski dotarł do Krakowa. Tym, którzy nie domyślają się przyczyn zmiany kierunku trasy (poprzednie wyścigi były w odwrotną stronę) trzeba wyjaśnić, że decyzja ta była podyktowana potrzebą jak najlepszego przygotowania reprezentacji do VIII Wyścigu Pokoju.

Wiosną 1955 r. VIII Wyścig Pokoju ruszy z Pragi. Jego pierwsze etapy są konfiguracją terenu zbliżoną właśnie do pagórkowatego etapu Kielce—Kraków i czekającego dziś kolarzy etapu górskiego Kraków—Zakopane. Dlatego też ze szczególną uwagą obserwowaliśmy zmagania naszych kolarzy z wzniesieniami. Drugim współczynnikiem trudności, na jaki nieoczekiwanie natrafili kolarze, był silniejszy wiatr, który z huraganową mocą, wiatr, co nie sprzyjało rozwinięciu szybkiej jazdy. W tych jednak warunkach średnia szybkość, wynosząca 33,7 km/godz., jest dobrą.

Nasi dwaj reprezentanci Hadasik i Łasak nie odegrali jeszcze w tym wyścigu specjalnej roli, natomiast na 2 etapie stracili do czołówek dalsze 7 minut. A przecież jeszcze 10 dni temu Hadasik triumfował w mistrzostwach górskich Polski i pierwszy zameldował się na mecie w Kuźnicach. Czyżby chciał w srode ponownie ten sukces i przez to oszczędzić się na pierwszych etapach? Trudno na to odpowiedzieć, ale wydaje się, że Ślązakowi przyjdzie to z trudem, gdyż co najmniej 10 kolarzy dorównuje mu w tej chwili klasą. Wśród tych dziesięćki obok rutynowanych już kolarzy CWKS, którzy prowadzą w konkurencji indywidualnej, znaleźli się Szóstek (Włóknarz) i Królikowski (Start). Byli oni taką samą rewelacją na drugim etapie, jak Pancek na pierwszym. Poza tym zwraca uwagę wysoka pozycja Czarnieckiego z Górnika, młodego gwardzistów Konopki i Galazki, Jurka z CWKS II, Pruskiego ze Spójni i Mańskiego ze Startu.

Młodzi kolarze mimo braku rutyny — tak ważnego elementu w wieloetapowym wyścigu kolarskim walczą z wielką zaciętością. Ta ich ambitna walka, z przestrzenią, wiatrami i doświadczonymi rywalami jest godna podkreślenia.

Zarówno oni, jak i ich starsi koledzy, witani są na całej trasie serdecznymi owacjami.

A. SKOT



W Kolonii zakończono mistrzostwa świata w piłce rowerowej. W finałowym spotkaniu Szwajcaria pokonała Niemcy zach. 4:3. Trzecie miejsce zdobyła drużyna Czechosłowacji.

Kolarskim mistrzem świata w jeździe za prowadzeniem motoru został Belg — Verschuren.

chóralne, 16.40 (P) — muzyka rozrywkowa i taneczna, 17.40 (P) — rozrywkowa, 18.20 z cyklu „Mistrzowie sceny operowej”, 19.45 — kompozytor tygodnia, 21.50 — taneczna, 22.40 — VII Symfonia E-dur.

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 5.35 (P) — Co dzień przynosi, 6.30 — kalendarz radiowy, 7.50 — wiadomości, 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 14.10 i 14.30 — szkolna, 16 (P) — radiowa przyjaźń, 16.30 (P) — o czym dźwięczą druty, 17 — dla dzieci, 17.55 (P) — aud. poetycka, 18.50 — po gadanka przyrodnicza, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 „Kurantem po Warszawie”, fragment poematu Czachorowskiego, 20.30 — dialogi z wielkiego domu — słuchowisko, 22 — „Węzły życia” — odc. 1 pow.

Sport:

21.45 — wiadomości